

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 58.

PAPIERY JANA KARŁOWICZA

33. Korespondencja Jana Karłowicza. Listy od J. A. Hory 1886-1887.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

07

Відділ 86-й АУ ВР
ВІДІ І РУКОПИСІВ
№ Кап. 33/к1

Тора У.А.
(Тора Г.А.)

Листи
до Карловича Іна.

1886-1887

Пльзень

12 л. 13 арк.

и. пал.

3555

Pranowny panie doktorze!

Trójgocie szkolne jako też różne prace literackie nie pozwoliły mi przedko odpisać na serdeczny i poohlebny list pański. Liczę wszak na dobroci pańskiej, że mi nie wermiesz pan, Pranowny p. doktorze, za tle mój niegrzecznosci.

W ostatnim czasie przetworzyłem znów dwie powiastki p. Sawickiej, i „Przeklęta wiosna” przez przyjaciela Br. Grabowskiego. Powiastkę „Nixiny” nie czytałem, bo mi jej p. Przewłowa nie przysłała jako inne utwory swoje; zamiast tej będę przekładał



3555

powieści „Mirtala” z Kłosoń A. r., na
którą stanowią przekład sama zwró-
ciła moją uwagę. Będąc do niej ry-
sunki ładne. Lecz nie wiem, do
kogo z przekładem. Są w Pradze
Stómurze, co zalewają wszystkie
redakcyjne przekładami, oblegając co-
dziennie ich biura, aby się doprosić
rychłego ich ogłoszenia. Tymczasem
inny (nie przek. moja niemożność)
czeka, czeka, aż — Elos' ogłosi przedkij
swoj' przekład tegoż dzieła osobno
lub w rękopisumie. Już nie raz
tego doświadczylem.

Chwilowe powołanie było
moskiewskich śpiewaków, co tak
ile śpiewali nasz hymn „Kde domov

niij," moie zażiwito p. dołtora; wnał
 embuxyann (S)ów nie brzech braci nor
 serjo. Przericki publikanośi usora nie
 roxunnie słowla, co ci tam śpiewali;
 moie niezwylle te szaty z blyskotkami
 jako seti nuda kunsztownie farbowane
 policali zrobily tak ogromne wraże-
 nie. —

Zelhoriej, Szanowny panie dołtorze,
 przyjac' wyorny szczerego powa-
 żania, z jakim wam zaszczyt byś
 panikim sluga

J. A. Hora

V Plamí,
 18⁹/₇86.

Hora

ministra Andriolli!

Wzrost dziwny, że mi pani (czy pan-
na?) Ostoja-Sawicka dotychczas nie
pisała, czy roku przeszłego (!) odebrała
egzemplarz książki: Dwie powidły!
Czy nie jest kontenta z mego prze-
kładu? — Ogłosiłem światu dwie z nich
jej powiadki: Stary — iart, i
Trzy spotkania, która porwałam
sobie przysyłać Stanownemu panu
doktorowi.

Zechciej pan Łańcawie przyjąć te
karksi w dowód niemiernego sza-
ranku, z jakim dla niego zostają
stuga szczery i wierny

W Poznaniu
18²/₃ 86.



J. A. Horn



Szanowny panie doktorze!

Masz pan stwierdzić, „Mirtala” jest bardzo zajmująca, coraz chętniej przekładam, lecz niestety, dotychczas nie ma wydawcy. Może będę pisał u nas w remnie. Ofiarowałem przekład drukarni, która wydawa „Zbiornik ilustrowanych romansów”; właściciel pokazał ochotę do wydania tej powieści, lecz minęło już kilka tygodni, a dotąd nie odebrałem odpowiedzi na propozycję dotyczącą honorarium. Może te obrutki, które się Kotarbińskiemu nie powiodły, popsują wszystko. Prawdopodobnie Mirtalę ilustrował

3557

Łanowny panie do Etorze!

Łechciej pan pragnąc najserdeczniejszy
dzięk za cenną rozprawę pani Łan, Eto-
ru mię — choć łaska — bardzo intereso-
wata. Z podziękowaniem powracając
się łaskawie miie przystane skry.
Prawdy, iatęję, że miie miuo naj-
więkšej woli *) niepodobna za Odwi-
practunraczaji Aspację, będąc równo-
cześnie zajęty przekładem powieści
(Mirala) z Kłosów.

Náv. Listow nie czytam, niel mi
się nie mówił o tem, co tam gadały o

*) Znana przerzici oreni piouu Świebodow-
skiego, gdyż przekazytem liter. sylwetkę
jego, Etoru pomiesztit Slov. Zbor. roku
przeszłego.



3557

Łanownem panu; byłem i jestem
przełamany o pańskiej dla nas
sympatyczności, która zapewne była
przyczyną tej korespondencji.
Ciężar będzie jej orzekł w
Dro. Łan.

Pani Brzeska przekazała mi swoje
Nisiny osobno wydane, ilustrowane,
ale do dziś dnia ich nie otrzymałem,
gdyż się w nie zagłębił mój syn
Jarocław.

Łącznie wyprawy naszego powwia-
nia jestem z uszanowaniem poddrowie-
niem

Łanownemu panu
sługę powolnym

W Pilnie,
18²⁶/₃ 86.

J. A. Hora

3558

Szanowny Panie Doktorze!

Dołoićcrywamy dziełko do drukiu prze-
znaczone, proszę Pana usilnie, kochanej
Pan, Szanowny Panie Doktorze, także
wie mój manuskrypt zrewidować.
Będę za to Panu wdzięcznym przez
całe moje życie i zawieszę gołów do
wszelkiej wzajemnej przytulgi!

Powól mi Pan, Panie Doktorze,
zwrócić Jego uwagę na rozmowę o
muzeum, nie znajdującą się w żadnej
książce konwersacyjnej. Może tam
żle pisatemu wyraz: Keltycki.

Żałuję, że dla powieści pani El.



3558

Orzeszkowej (Mirtala) nie znalazłem
właśnie, więc byłem zmuszony
ustać w przekładzie.

Łicząc na dobroć pańską, Szan-
nowny Panie Dośkonale, że mi nie
weźmiecie za złe mój natędnosć,
zostaje

z winnym szacunkiem
Pańm wiernym służąc

J. A. Florj

W Lublinie,
18¹⁰/₉86.



3559

Szanowny Panie Doktorze!

Muszę się przyznać, że nie wiem, jakbym dostatecznie wydziękował się Panu za Jego dobroć, której dowód tylko co odbieram. Więc chciej Pan, Szanowny Panie Doktorze, przyjąć serdecznie: *Big rapta!*!

Będę pisał do nakładcy, ażeby porzekał do Łowicza października. Sprostowania prozę czynić zarumy abramentem na samym rękopiśmie, jeżeli tak się Panu podoba.

Teraz, gdy moja mała córka w rekonwalescencji (po dyfteryi!), będę znów tłumaczył *Mirtalę*. Napisalem dosyć brzoś str. 86. — Druk (papier etc.)



3559

arkusza w 8^o o 16 str. w wydaniu
1000 egz. Zostaje tutaj 26 str.,
w Pradze może mniej. Format
dotracam.

Na niedzielę orzekuję do Pilzmy
przyjaciela Jelińka.

Raz jeszcze dziękując Panu, Gra-
nowy Panie Doktorze, jestem i
będę zawzięty najobowiązaniernym
Jego

W Pilanie,
18¹⁵/₉86.

stuga
F. A. Hora



3560

Łanowmy Panie Doślorce!

Odebrany manuskrypt dośladnie
i starannie poprawiony, rwa
jeszcze z całego serca powtarzam:

Bóg zapta!

Popetnitem wielki grzech, utro-
zywony tę książkę. Niech Bóg
przebarry mnie grzesznemu!

Proszę Pana, Panie Doślorce,
chciej mi jeszcze takkawie na-
pisać, jak uarywanie Montenegro
(Cěmna Hora, Cěrnohorec, Cěrnohorėa,
cěrnohorski).

Bywaj Pan zdrow. Jestem i
będa zawsze

Jego

sluga najobowiazaniyszym

W Pilanie,
18¹⁹/₁₀ 86.

J. A. Hora



Łranowuy Panie Dołtorze!

Licy pańskie ddo. 21. i 23. października odebrałem; przyjmij Pan za wyjaśnienie dzięki najserdeczniejszą!

„Podręcznik” już jest w drukarni, wkrótce będą sorygowat arkusz pierwszy. Niemi też będzie, muszę znova Pana salygowat. W grammatykach nie znajduję dośładnego prawidła o tem, gdzie brzeba pisać z, i gdzie z. Więc proszę Pana, panie Dołtorze, zechciej mi to Pan Łasławie wystumnowat.

Redakcyja „Matice Lidu” żąda mię, abym jęj napisał wielką partynę z historyi polskięj sposobem



popularnym, że każ rękę belle-
brydycznym, usłepiej: każ, gdzie
można mówić o stosunkach
Polaki i Czechami. W tem tu
sąd. Idzie mi o dobry wybór sa-
kiej partji i doświadczeń (o ile
można liczących) materjalów.
Bardzo więc proszę, zachciej mi
Pan uwolnić i z tego Etopolu!

Liczę na nierówną dobroć pan-
ską, Szanowny Panie Doktorze,
że mi nie weźmiecie za złe mój
częstej nabrętności. I winnym
szacunkiem jestem

wdzięcznym sługą pańskim

Pilnowa,
18⁴/₁₁86.



J. A. Hora

3562

3562

Szanowny Panie Doktorze!

Przezytając Panu kilka moich przekła-
dów z języka polskiego proszę, abyś
je Pan przyjął w dowód szacunku i
winnęj wdzięczności.

"Podręcznik roznów" już jest pod
prasz.

Wybór paręki tematu z historii
polskiej bardzo mi się podoba; proszę
więc Panu, zechciej mi Pan przyjąć
& wymienionych źródeł następujące:

Krajnochy Jabwign i Jagiello;

Prohaska Lekie hist. z XV. wieku;

Enolka " " serja I.;

Saujskiego Opowiadania i roznów
samu hist.

Niezyceliny dla Polaków Caro
— paszot!

Dziękuję jeszcze najserdeczniej

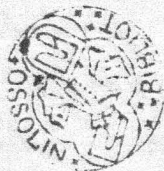


za doctarne w Krakowie dobytego tego
x i x (x), jestem z głębokim uszanowa-
waniem

wzięczny stugm Pann

J. A. Hora

Pilno,
18²⁵/₁₁ 86.



3563

3563

Pranowny Panie Doktorze!

Proszę Pana nie brać mi za złe, że
Pana fatygowałem wyglądem podręczni-
ki dzieł historycznych. Umówiliśmy
się w ostatnim czasie z przyjaciele-
m Jelinikiem zdecydowałem się napisać
dla "Matki Siedmi" całe dzieło Polscy
skreślono um 10 ark. druku.

Z tego powodu bardzo proszę Pana,
Pranowny Panie Doktorze, jeżeli ma
Pan

Martynowskiego J.K. z domu i
siniąsini, sakie i obrany z present.
Polscy;

Nadwiślańskim Szymon, 12 opowiadań
z dziejów Polscy, Litwy i Rusi,
zechciej mi Pan Tasławie te
dzieła poręczyć.



Pod prasem jest już 4. arkusz „Pod-
ręcznika.”

Życzę Panu szczęśliwych świąt
proszę przyjąć wyrazy szczerego
pomazania, z jakim nim zachowy-
wał byś

panickim sługą

J. A. Hora

Pilano,

18¹⁸/₁₂ 86.



3564

3564

Kranowny Panie Doctore!

Zechciej Pan przyjac' serdecznie podzię-
kowanie za egzemplarz Jego doctadnej roz-
prawy o „Imionach wlasnych.”

„Podgranic' bardzo sie podobna publicznosci,
za co nalezy sie tylko Panu podziękowanie
od obu naczyh narodow, bo bez Pana
nie bylbym niogt przytoczy' tej regielki
do mostu międyplemennego. Wierzę Panu,
ze juz miel' nie mowii Magier, magier-
ski — ale te wyrazu przerwiei znajduję
w Słowniku Lindego, i Czech takie roz-
rożnia wyrazu Mađar i Uher (Magier
lub Mađiar i Węgier) tak samo jak
w Podgranicu na str. 125. i 127. Wierę
dlon tego nie trzeba się martwi'.

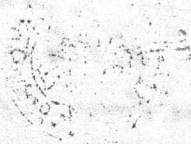
Pan J. Amborski mi pisal, ze na-
pisze kilka stow o Podgranicu do
drennikow lwowskich. Slawa!



Bynonj Pan zdrow i pragnij wyprawy
szczerego pomazania, z jakim dla
Niego zostaje

W Pilnie
18²⁶/₂87.

stuga wzięcany
J. A. Hora



3565³⁵⁶⁵

12 359

Pilno 18¹⁶/₅ 87.

Szanowny Panie Doktorze!

Z podziękowaniem powtarzam sym-
crasem 3 tomy łaskawie miłe pozyc-
zione, chociaż „dziejów” dotąd nie
skonczyłem. Mam polecenie napisać
polito-cześci słownik Sieszonkowsy,
trzeba popieścić, więc jestem bardzo
zaburzony. Oby było więcej czasu!
Gdybym mógł dostać „wzrost” na
 $\frac{1}{2}$ roku!

Bywaj Pan zdrow, Panie Doktorze,
i przyczynij wygrany najszerszego
powrotania.

Stęgn wzięczny
J. A. Horz



3566

Łanowny Panie Doktorze!

Wczoraj swiõcilem Panu Krajnowkõ
(4 l.), i dziõkujõ Panu z całego serca
za Jego dobroci, przerwaniu Stõrej tak
rõzno greszylem!

Na powrõt do Polaki zyrõ Panu
starcõcia i na wasi pobrõpieniu,
przyjemnej zabawy, wõelkiej po-
myõlnõci. Jeżeli Pan zobaczysz pp.
Orzeszkowõ i Kõsciatkowicõ, proszõ
im siõ Stõniar'.

Jõ niebõruk umierõ w wakacy-
ach pozostar' w niedzie i czas bra-
wiõ na pieaniu stõwnicã.

Barzõ dziõkujõ Panu za adres!



Jeżeli mi się w robocie jaka
trudność lub wątpliwość narunie
osunie się korzystaj z Pań-
skiej łaskawości.

Bywaj Pan zdrow! Łączę
wyrazy szczerego powzajemstwa jestem
Łanownego P. Dobrowa
stugą wdzięcznym

W Piśmie,
18²³/₆ 87.

J. A. Hora



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.